



Od Redakcji

„Alleluja. Chwalcie, słudzy Pana, chwalcie imię Pańskie!” – Psalm 113:1.

Dawid, mąż według serca Bożego, jakże często jego pieśni – psalmy – odbieramy nie tylko jako proroctwa, ale przede wszystkim jako pociechę dla naszych serc. Wspaniałe słowa Psalmu 113 uwielbiające Stworzyciela są właściwymi w każdym czasie i dla każdej istoty zdolnej okazać swoje uczucia ku Panu Bogu. Żyjemy w szczególnym okresie. Spełniła się obietnica, że jest po raz wtóry obecny Król królów i Pan panów. Żadne okoliczności dziejące się wokół nas nie powinny powodować w nas uczucia smutku czy jakiejś niepewności. Całkowicie inne powinny być nasze odczucia. Słowa naszego Pana, które napisał Ewangelista Łukasz (21:27-28), nie pozostawiają wątpliwości. Widzimy ten obłok przerażający dla świata, ale nie dla nas. Widzimy obecność Pana naszego i zbliżające się nasze wyzwolenie. Absolutnie nic nie może przeszkodzić spełnieniu obietnicy Ojca Niebiańskiego, jeżeli tylko pozostaniemy Mu zawsze wiernymi oraz całkowicie przyjmujemy i wypełnimy Jego wolę co do warunków, w jakich uzna za

stosowne, abyśmy dokonali naszej ofiary przez ręce Pana Jezusa.

Nastał kolejny nowy rok.. Nie wiemy, co przyniesie, ponieważ Pan przyszłość oczom skrył, ale wierzymy, iż każdy dzień przybliży nas do Królestwa. Możemy powtórzyć za Samuelem: „*Aż dotąd pomagał nam Pan*” (1 Sam. 7:12 BW). Samuel w miejscu zwycięstwa na pamiątkę postawił kamień i nazwał go Eben-Haezer, co oznacza „kamień pomocy”. Jeżeli w minionym roku odnieśliśmy jakiekolwiek zwycięstwo, to tylko dlatego, że i my oparliśmy nogi nasze na Skale, którą jest Chrystus. Opierajmy nasze kroki przez cały czas na tym Kamieniu, a ten rok, który jest przed nami, przyniesie nam upragnione błogosławieństwo i doprowadzi do pożądanego portu, czego wszystkim Braciom i Siostrom jak też pozostałym Czytelnikom „Na Straży” życzy Redakcja.

Redakcja
R-
„Straż”